

Anna Kutkowska
Uniwersytet Wrocławski
Instytut Informacji Naukowej i Bibliotekoznawstwa we Wrocławiu
I rok studiów magisterskich

Żywa biblioteka — relacja ze spotkania

Słowa kluczowe: *wykluczenie społeczne, stereotyp, Mediateka we Wrocławiu, kultura czytelnicza*

W ramach „Żywej biblioteki” organizowane są spotkania dające możliwość poznania szeroko rozumianej inności i przełamania stereotypów u źródeł, czyli u osób społecznie wykluczonych, wyśmiewanych lub niezrozumianych. Stworzenie takiej inicjatywy zawdzięczamy młodym Duńczykom skupionym wokół organizacji „Stop Przemocy”, którzy w 2000 r., na festiwalu Roskilde, zorganizowali po raz pierwszy taką akcję. Teraz projekt „Żywej biblioteki” <http://www.zywabiblioteka.org.pl/>¹ jest realizowany w 45 krajach na świecie, w tym od pięciu lat w Polsce.

Celem akcji jest zmiana postaw ludzi wobec negatywnych stereotypów na temat innych osób. Każdy przychodzący do biblioteki organizującej takie spotkania może wybrać dowolną „książkę” — czyli, osobę ze środowiska społecznie nieakceptowanego, której zadaniem jest przedstawienie swojej historii życia i odpowiadanie na pytania „czytelnika”, który wybrał taką „lekturę”. Bibliotekarze obecni podczas akcji pomagają i służą im radą. Ocenę spotkania i swoje wrażenia uczestnicy mogą wyrazić w ankiecie. Na podstawie otrzymanych wyników powstaje raport pokazujący efekty przedsięwzięcia.

Po raz trzeci we Wrocławiu, w dniach 5 i 6 czerwca 2009 r., Mediateka i Dom Spotkań im. Angelusa Silesiusa zorganizowały akcję „Żywa Biblioteka” pod hasłem *Nie oceniaj książki po okładce!* Każdy, nawet niezapisany do Mediateki czytelnik, mógł przyjść i na ok. pół godziny „wypożyczyć” dowolnie wybraną książkę-osobę. Na stronie WWW Mediateki, gdzie również był dostępny „katalog” wraz z opisem 19 osób biorących udział w projekcie, można było dokonać „rezerwacji”. Każda z książek była inna i o każdej można było uzyskać wiele informacji.

Wybrałam swoją osobę — trzeźwiejącego alkoholika i byłego więźnia. Spotkanie i rozmowa z kimś, kto miał za sobą pobyt w więzieniu i pochodził ze środowiska zupełnie mi nieznanego były dla mnie niezwykle interesujące, dlatego mimo wielu obaw postanowiłam wziąć udział w tej akcji. Po przyjeździe do Mediateki zobaczyłam, że każdy uczestnik był ubrany w koszulę z napisem — tytułem lektury i miał inną historię do opowiedzenia. Po wypełnieniu ankiety i otrzymaniu karty czytelnika, mogłam porozmawiać z moją „książką”. Przed spotkaniem przygotowałam w myślach pytania, jakie od dawna mnie nurtowały. Mój rozmówca okazał się szczerym człowiekiem. Odpowiedział na wszystkie pytania, zarówno te przygotowane wcześniej, jak również zaimprovizowane, które powstały pod wpływem rozmowy. Uważnie słuchałam mojego rozmówcy i po upływie ponad pół godziny skończyliśmy

¹ Odesłanie do strony internetowej przedstawia wersję aktualną w dn. 07.07.2011 r.

dyskusję, która dostarczyła mi wielu pozytywnych wrażeń i emocji. Ta forma kontaktu zdecydowanie różni się od tradycyjnej formy czytania. „Książki” okazywały prawdziwe uczucia i emocje, a dodatkowo można było mieć wpływ na ich treść, co nie jest możliwe w tradycyjnej lekturze.

Obserwując zachowania innych osób korzystających z „żywych” książek, widziałam zadowolenie, zaciekawienie, a czasem i zdumienie — cały wachlarz emocji pod wpływem toczących się dyskusji. Żadna tradycyjna książka nie daje takiego poczucia bliskości i życzliwości jak kontakt z drugim człowiekiem. Spotkania te mogą wiele nauczyć, pokazują jak można, mimo różnic w obrębie kultury, statusu społecznego, a nawet rasy, rozmawiać z ludźmi powszechnie uznanymi za społecznie wykluczonych. Są także dobrym sposobem na poznanie tych środowisk.

Akcja Mediateki bardzo mi się podobała i tego spotkania na pewno nie zapomnę, a w przyszłości znowu wezmę udział w podobnych przedsięwzięciach. Takie akcje jak „Żywa biblioteka” uważam za warte promocji i kontynuowania. Młody personel Mediateki był bardzo przyjazny i pomagał w kontaktach „książek” z „czytelnikami”. Przygotowanie akcji było sporym wyzwaniem organizacyjnym, ale i szansą pokazania roli biblioteki w jej działaniach prospołecznych.